

KONRAD GRACZYK

ORCID: 0000-0002-0991-2036

Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Prawa i Administracji
Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie, Biuro Badań Historycznych
konrad.graczyk@us.edu.pl, konrad.graczyk@ipn.gov.pl

Prawnicy tylko dla Żydów. Konsulenci z okręgu Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach*

Słowa kluczowe: konsulenci, Żydzi, adwokaci, dyskryminacja, Holocaust, III Rzesza, okupacja.

LAWYERS FOR JEWS ONLY: CONSULTANTS FROM THE DISTRICT OF THE HIGHER NATIONAL COURT IN KATOWICE

Abstract

The article is devoted to the issue of consultants, an institution introduced in the Third Reich to represent Jews in legal matters. Some of the Jewish lawyers excluded from the German bar became consultants. The article presents the legal regulation, the reasons for its issuance and its effects. Based on the personal files of three consultants from the district of the Higher National Court in Katowice, the procedure of admitting them and the conditions of their activity were presented. On the basis of court files, the manner in which they conducted their work in criminal cases was analyzed and assessed.

A significant amount of anti-Jewish legislation was passed in Germany after Hitler seized power. Some of the newly introduced regulation also targeted lawyers of Jewish origin, whose professional activities were hindered, and eventually banned. In 1938 Jews were definitively removed from the German bar. At the same time, it was ensured that Jews would be provided with legal assistance and represented by consultants, i.e. lawyers of Jewish origin. There were clearly fewer consultants than Jewish lawyers (several in the districts in which individual higher national courts operated). Their admission was discretionary. According to sparse findings in the literature, consultants were treated adequately by the German courts and were not hindered in their access to court files, contact with clients or the possibility of submitting lawsuits. Three examined cases of consultants from the district of the Higher National Court in Katowice indicate that they enjoyed

* Artykuł został opracowany w ramach projektu badawczego finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (2020/39/B/HS5/02111).

similar freedoms while performing their functions in the courts, as described in the literature. In their daily activities, however, they had to struggle with difficulties of an administrative or factual nature, which were a manifestation of discrimination and bans against Jews. Based on these three cases, it could be concluded that they were admitted to consular activity due to positive opinions among the population, the judiciary and the Gestapo, as well as their patriotic attitude during the First World War and during the Silesian Uprisings. Their exemplary professional conduct, war decorations, and even injuries sustained on the front of the Great War did not prevent the consultants from sharing the tragic fate of European Jews.

Keywords: consultant, Jews, lawyers, discrimination, Holocaust, the Third Reich, occupation.

Wprowadzenie

Na wstępie niniejszego artykułu chcę wyjaśnić, że konsulenci tworzyli specjalną kategorię prawników w Niemczech, byłych adwokatów obłożonych zakazem wykonywania zawodu ze względu na żydowskie pochodzenie, którzy od pewnego momentu zostali dopuszczeni jedynie do reprezentowania Żydów. W niniejszym opracowaniu zajmę się szczegółowo funkcjonowaniem konsulentów, zaś swoje rozważania chcę skoncentrować na trzech osobach, które zostały konsulentami w 1938 i 1939 roku i później pracowały w okręgu Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach. Ze swej istoty będą one po części dotyczyć ziem zachodnich II Rzeczypospolitej wcielonych do III Rzeszy. W Generalnym Gubernatorstwie (dalej: GG) brakowało bowiem specjalnej regulacji dotyczącej konsulentów. Tam pierwsze decyzje dotyczące weryfikacji adwokatów zakładały wykluczenie Żydów, a we wrześniu 1940 roku całkowicie zakazano żydowskim adwokatom występować w jakiegokolwiek formie, zarówno w sądownictwie niemieckim, jak i polskim¹. Znany jest tylko jeden przypadek wyjątkowego dopuszczenia, mimo generalnego zakazu, żydowskiego adwokata do obron sądowych dla nie-Aryjczyków w GG².

Wybór trzech konsulentów z okręgu Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach wynika ze stopnia zachowania źródeł, na które składają się zarówno akta personalne, jak i akta sądowe, ilustrujące pewien wycinek działań podejmowanych przez nich w sprawach żydowskich mandantów. Według mojej wiedzy nie

¹ Schreiben der Abteilung Justiz — Amt des Generalgouverneurs für die besetzten polnischen Gebiete an das Amt des Chefs des Distrikts — Abteilung Justiz betr. Zulassung jüdischer Advokaten in der deutschen und polnischen Gerichtsbarkeit vom 10. September 1940 [Pismo Wydziału Sprawiedliwości — Urząd Generalnego Gubernatora dla okupowanych obszarów polskich do Urzędu Szefa Dystryktu — Wydział Sprawiedliwości dot. dopuszczenia żydowskich adwokatów w niemieckim i polskim sądownictwie z 10 września 1940 roku], Archiwum Państwowe w Łodzi, Prokuratura przy Sądzie Specjalnym w Piotrkowie, sygn. 8, k. 22.

² H. Mielnik, *Sądownictwo polskie (nieniemieckie) w dystrykcie lubelskim Generalnego Gubernatorstwa w latach 1939–1944*, Lublin 2020, s. 116, 118, 120–121.

prowadzono dotychczas badań aktowych tej problematyki³, lecz ograniczano się do przedstawienia jedynie ogólnego zarysu lub wzmianek⁴. Wyższy Sąd Krajowy w Katowicach, w którego właściwości znalazł się zarówno obszar tak zwanej Starej Rzeszy, jak i tak zwanych ziem wcielonych do Rzeszy, został utworzony na podstawie zarządzenia ministra sprawiedliwości Rzeszy z 20 marca 1941 roku. Podporządkowano mu sądy krajowe w Bielsku, Bytomiu-Katowicach, Cieszynie, Gliwicach, Nysie, Opolu i Raciborzu⁵. Uprzednio sądy te podlegały Wyższemu Sądowi Krajowemu we Wrocławiu. Po utworzeniu Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach pracę znalazło w nim piętnastu sędziów⁶, zaś na jego czele stanął doktor Johannes Block (1941–1943), a po nim funkcję tę pełnił Karl Drendel (1943–1945)⁷.

Na początku omówię okoliczności i motywy pojawienia się konsulentów w systemie prawa i sądownictwa III Rzeszy oraz przesłanki i praktykę dopuszczenia do wykonywania tego zawodu. Następnie przybliżę sylwetki konsulentów oraz uwarunkowania podjęcia przez nich tej funkcji. W ostatniej części rozważań na podstawie akt sądowych przeanalizuję starania konsulentów w indywidualnych sprawach, aby ocenić, w jakim stopniu wywiązywali się oni ze swoich zadań.

1. Konsulenci w III Rzeszy

Już krótko po objęciu w styczniu 1933 roku urzędu kanclerskiego przez Adolfa Hitlera w Niemczech urlopowano żydowskich sędziów i prokuratorów, zaś względem żydowskich adwokatów, z niewielkimi wyjątkami, wydano zakaz zastępstwa procesowego. Było to elementem narodowosocjalistycznej polityki aryacji, która objęła także regulacje dotyczące żydowskich lekarzy, *numerus clausus* w szkołach i na uczelniach, a później zakaz pracy dla Żydów w rolnictwie i prasie⁸. Wyjątki dotyczyły osób, które walczyły w pierwszej wojnie światowej lub straciły wówczas swoich bliskich. Na obszarze Prus jeszcze wcześniej zakazano żydowskim adwokatom przestępować progi gmachów sądowych, a występować przed sądem

³ Uwag na ten temat nie ma na przykład w publikacji M. Becker, *Mitstreiter im Volkstums-kampf. Deutsche Justiz in den eingegliederten Ostgebieten 1939–1945*, München 2014.

⁴ S. König, *Vom Dienst am Recht. Rechtsanwältin als Strafverteidiger im Nationalsozialismus*, Berlin-New York 1987, s. 42, 113–120; I. Müller, *Furchtbare Juristen. Die unbewältigte Vergangenheit unserer Justiz*, München 1987, s. 67–70; P. Sobański, B. Kmiecik, *Prawno-etyczne aspekty wykonywania zawodu adwokata w III Rzeszy*, „Palestra” 2001, nr 1–2, s. 139.

⁵ Erlaß über die Errichtung eines Oberlandesgerichts in Kattowitz vom 20. März 1941 [Dekret o utworzeniu Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 20 marca 1941 roku], RGBl. 1941, s. 156.

⁶ *Handbuch der Justizverwaltung*, Berlin 1942, s. 146.

⁷ M. von Köckritz, *Die deutschen Oberlandesgerichtspräsidenten im Nationalsozialismus (1933–1945)*, Frankfurt am Main 2011, s. 58, 110, 380.

⁸ R.J. Evans, *Nadejście Trzeciej Rzeszy*, przeł. M. Grzywa, Oświęcim 2015, s. 378 n.

zezwolono jedynie małemu odsetkowi z nich, odpowiadającemu stosunkowi ludności żydowskiej⁹.

Choć propaganda w Niemczech twierdziła, że ¼ wszystkich adwokatów była Żydami, w istocie według stanu na kwiecień 1933 roku na 19 500 adwokatów w Niemczech było 3370 nie-Aryjczyków (około 17%). Najwięcej żydowskich adwokatów działało we Frankfurcie nad Menem (275), Wrocławiu (376) i w Berlinie (1879). We wrześniu 1935 roku, gdy wydano ustawy norymberskie, w niemieckim wymiarze sprawiedliwości pracowało około 2300 żydowskich adwokatów, spośród których 149 znajdowało się w okręgu Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu (bez górnośląskiego obszaru plebiscytowego). W 1938 roku definitywnie wyrzucono Żydów z adwokatury niemieckiej. Minister sprawiedliwości Rzeszy wyraził zapatrywanie, że „prawne reprezentowanie Żydów nie daje się pogodzić z obowiązkami niemieckiego pełnomocnika prawnego”¹⁰. Wyłączenie żydowskich prawników z adwokatury wpisywało się w teorię rasową: prawo niemieckie mogło być stosowane tylko przez „czystych rasowo” Niemców. Niemiecki adwokat nie mógł reprezentować Żyda — miał to robić tylko inny Żyd. W myśl tej koncepcji należało oczyścić niemiecką palestrę z elementów rasowo obcych. Wówczas zdecydowano, że „dla doradztwa prawnego i reprezentowania Żydów” minister sprawiedliwości Rzeszy będzie mógł dopuścić pojedynczych żydowskich adwokatów, w miarę możliwości walczących na froncie podczas pierwszej wojny światowej, jako „żydowskich konsulentów”. Dopuszczenie to było z jednej strony determinowane potrzebami, z drugiej zaś ograniczone możliwością odwołania lub wyznaczonym terminem¹¹.

Wypada podkreślić, że instytucja konsulentów została skonstruowana na zasadach odmiennych niż adwokatura. Konsulentom dozwolono wyłączone reprezentowanie Żydów, jednak w przeciwieństwie do kandydatów do adwokatury, kandydaci na konsulentów nie dysponowali roszczeniem o dopuszczenie do wykonywania zawodu. To zostało uzależnione od zapotrzebowania w poszczególnych okręgach wyższych sądów krajowych. Konsulentom nie wolno było zatrudniać w charakterze pomocy kobiet krwi niemieckiej lub pokrewnej poniżej czterdziestego piątego roku życia. Byli także zobowiązani do prowadzenia rejestru swoich spraw, do którego w każdym czasie miał prawo dostępu organ nadzorczy, co naruszało tajemnicę zawodową i specjalny stosunek łączący konsumenta z mandan-

⁹ M. Tarrab-Maslaton, *Rechtliche Strukturen der Diskriminierung der Juden im Dritten Reich*, Berlin 1993, s. 108.

¹⁰ Schnellbrief des Reichsministers der Justiz vom 25. November 1938 betr. Rechtliche Beratung und Vertretung von Juden durch deutsche Rechtswahrer [List pośpieszny ministra sprawiedliwości Rzeszy dotyczący doradztwa prawnego i reprezentowania Żydów przez niemieckich pełnomocników prawnych], Bundesarchiv Berlin, R 3001/21079, k. 1.

¹¹ L. Rees, *Holokaust. Nowa historia*, przeł. Ł. Praski, Warszawa 2018, s. 81; S. Lorenzen, *Die Juden und die Justiz*, Berlin-Hamburg 1942, s. 173–188; M. Tarrab-Maslaton, *Rechtliche Strukturen...*, s. 112, 114–115, 124; P. Sobański, B. Kmiecik, *Prawno-etyczne aspekty wykonywania zawodu adwokata...*, s. 134.

tem. W przepisach dotyczących konsulentów przewidziano również utworzenie specjalnej kasy wyrównawczej podległej Ministerstwu Sprawiedliwości. Do kasy tej wpływały należności opłacane przez żydowskich mandantów. Z należności tych konsulenci otrzymywali ryczałt, z którego pokrywali swoje wynagrodzenie oraz koszty biurowe. Przy należnościach do 300 marek ryczałt wynosił 90%, od 300 do 500 marek — 70%, od 500 do 1000 marek — 50%, a przy należnościach powyżej 1000 marek — tylko 30%. Pozostała suma była przeznaczona na sfinansowanie zapomóg dla byłych żydowskich adwokatów — weteranów pierwszej wojny światowej¹².

Sam termin „konsulent” odbierany był pejoratywnie. Alternatywnie rozważano „zastępcę strony”, co brzmiałoby przynajmniej neutralnie, ale także „pokątnego doradcę” oraz „pokątnego adwokata”. W efekcie konsulenci zostali zdegradowani w powszechnej opinii do rangi „szarlatanów prawa”, tak aby nie można ich było pomylić z właściwym pełnomocnikiem prawnym. Do pewnego stopnia tłumaczy to, dlaczego niewielu z byłych żydowskich adwokatów zawnioskowało o dopuszczenie do pracy jako konsulenci. Byli oni bowiem dyskryminowani względem swoich dotychczasowych kolegów z adwokatury, którzy mieli takie samo wykształcenie. Konsulentom nie wolno było nosić tóg, zabroniono im wchodzić do pokoiów dla adwokatów w sądach. Nie mogli także korzystać z „niemieckiego pozdrowienia”, zaś na początku rozprawy byli zobowiązani do przedłożenia żydowskiej karty rozpoznawczej, aby wykazać, że są Żydami. Od stycznia 1939 roku musieli — tak jak wszyscy Żydzi w Niemczech — posługiwać się drugim imieniem Israel. Od września 1941 roku zaś musieli występować z widoczną gwiazdą Dawida¹³.

W ujęciu narodowych socjalistów konsulenci w żadnym wypadku nie mogli uważać siebie za obrońców prawa (*Rechtswahrer*) ani za instytucję „podobną” do adwokatów. Nie byli również uważani za reprezentantów interesów strony żydowskiej. Strzec prawa mogli bowiem jedynie sędziowie, prokuratorzy i adwokaci — jako organy sądowe. Wybrane przez ustawodawcę rozwiązanie polegające na wprowadzeniu konsulentów określano jako „godny, światopoglądowo uwarunkowany kompromis”. Hasłowo wyrażano to w ten sposób, że Niemcowi należy się niemiecki adwokat, a Żydowi — żydowski konsulent. W efekcie miał wzrosnąć prestiż zawodu adwokackiego¹⁴.

Konsulenci zajmowali się sprawami rozliczeniowymi żydowskich osób fizycznych, przedsiębiorstw, związków, fundacji, zakładów i innych przedsięwzięć. W obszarze pozasądowym oraz w procesach (z wyłączeniem obrony w sprawach

¹² S. Lorenzen, *Die Juden...*, s. 173–188; M. Tarrab-Maslaton, *Rechtliche Strukturen...*, s. 108, 112, 122.

¹³ R. Weber, *Das Schicksal der jüdischen Rechtsanwälte in Bayern nach 1933*, München 2006, s. 132–135; M. Hensle, „*Rundfunkverbrechen*” vor nationalsozialistischen Sondergerichten. Eine vergleichende Untersuchung der Urteilspraxis in der Reichshauptstadt Berlin und der südbadischen Provinz, Berlin 2001, s. 336; M. Tarrab-Maslaton, *Rechtliche Strukturen...*, s. 125.

¹⁴ I. Müller, *Furchtbare Juristen...*, s. 70.

karnych) uprawnienia konsulentów były równe uprawnieniom adwokatów niemieckich. Sprawy karne miały zaś swoją specyfikę: ograniczono konsulentom prawo do występowania przed Trybunałem Ludowym oraz w sprawach o zhańbienie rasy i dewizowych. W tych kategoriach spraw konsulent mógł brać udział, gdy przewodniczący sądu uznał to za pożądane ze szczególnych powodów, zwłaszcza ze względu na przedmiot postępowania. W każdej chwili konsulenci musieli się liczyć z możliwością odwołania ze szczególnych powodów. Dlatego też do udziału konsumenta w sprawie nie wystarczało wystawione pełnomocnictwo, ale potrzebna była także uznaniowa decyzja sądu¹⁵.

Dopuszczenie jako konsulenci w całych Niemczech otrzymały 172 osoby, podczas gdy w momencie wprowadzenia zakazu działalności zawodowej w adwokaturze było czynnych jeszcze 1753 żydowskich adwokatów¹⁶. Liczba ta była niewystarczająca w stosunku do obciążenia pracą, a dodatkowo była zróżnicowana ze względu na poszczególne okręgi sądowe, na przykład w okręgu Wyższego Sądu Krajowego w Bambergu i w Zweibrücken przewidziano po trzech konsulentów, choć w praktyce dopuszczano ich nieco więcej. Odwrotna tendencja wystąpiła w okręgu Wyższego Sądu Krajowego w Norymberdze, gdzie dopuszczono początkowo czternastu konsulentów, aby później zredukować ich liczbę do pięciu¹⁷.

W pierwszym okresie swojej działalności konsulenci zajmowali się przede wszystkim doradzaniem osobom chcącym wyemigrować z Niemiec. Wiązało się to z prowadzeniem korespondencji z konsulatem państwa przyjmującego, przedsiębiorstwem transportowym, ale także z urzędami: finansowym, celnym, meldunkowym oraz policją polityczną, które to organy musiały wyrazić brak sprzeciwu wobec zamiaru wyjazdu. Należy zwrócić w tym miejscu uwagę jeszcze na dwie kwestie istotne z punktu widzenia dalszego wywodu. Po pierwsze, dopuszczenie jako konsulent nie chroniło przed Gestapo. Po drugie, konsulenci nie byli również wykluczeni z deportacji niemieckich Żydów¹⁸.

Literatura nie zawiera wielu spostrzeżeń dotyczących praktyki funkcjonowania konsulentów. Nasuwają się w tym zakresie pytania o to, jak byli oni traktowani przez niemieckie sądy i jak wywiązywali się z zadania obrony Żydów w sprawach karnych przed sądami specjalnymi. Badacz dziejów i orzecznictwa Sondergericht Berlin Alfons Schwarz ocenił, że akta pozostałe po tym sądzie wskazują na pozbawioną przeszkód i efektywną współpracę z konsulentami zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i postępowania sądowego. Z jego badań wynika, że nawet w krytycznym 1943 roku żydowscy obrońcy bez ograniczeń mogli kontaktować się z mandantami znajdującymi się w areszcie, uzyskiwać wgląd

¹⁵ R. Weber, *Das Schicksal...*, s. 134; Lorenzen, *Die Juden*, s. 187-188, Hensle, „*Rundfunkverbrechen*” vor nationalsozialistischen Sondergerichten, s. 337.

¹⁶ *Die Verfolgung und Ermordung der europäischen Juden durch das nationalsozialistische Deutschland 1933-1945*, t. 2. *Deutsches Reich 1938 – August 1939*, red. S. Hein, München 2009, s. 18.

¹⁷ R. Weber, *Das Schicksal...*, s. 135-136, 138.

¹⁸ *Ibidem*, s. 134.

w akta, zajmować stanowisko co do stanu faktycznego czy składać wnioski dowodowe albo wnioski dotyczące stosowania aresztu, które były rozstrzygane w sposób merytoryczny¹⁹. Wydaje się, że podobnie kwestia ta wyglądała w przypadku Sądu Specjalnego we Frankfurcie nad Menem. Oskarżeni tam Żydzi nie byli dyskryminowani w przypadku formalnego prawa do obrony — reprezentowali ich konsulenci, a odsetek pomocy obrończej oskarżonym Żydom stał na analogicznym poziomie do oskarżonych narodowości niemieckiej (ponad 60%). Konsulentom we Frankfurcie nie wolno było natomiast zasiadać przy stole dla obrońców razem z niemieckimi adwokatami²⁰. Gdy chodzi o Sąd Specjalny w Katowicach, stwierdzono, że w przypadku obrony formalnej sytuacja Żydów wyglądała tam nawet lepiej niż Polaków, którym częstokroć nawet w najpoważniejszych sprawach, zakończonych karą śmierci, nie przydzielano obrońcy²¹. O tamtejszych praktykach będzie jeszcze mowa w niniejszym opracowaniu.

2. Dopuszczenie górnośląskich konsulentów

W Tajnym Archiwum Państwowym Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego w Berlinie Dahlem znajdują się dwa zespoły archiwalne dotyczące śląskich sądów: Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu oraz Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach. Zawierają one w przeważającej części akta personalne niemieckich prawników zatrudnionych w okresie międzywojennym i wojennym w obu okręgach sądowych. Wśród wielu akt personalnych udało mi się zidentyfikować akta dotyczące trzech żydowskich prawników, którzy byli konsulentami: Maxa Böhma, Ernsta Kohna oraz Harry'ego Wolffa. Niewątpliwie nie jest to duża liczba i może nasuwać się pytanie o jej reprezentatywność dla całego okręgu sądowego. Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Okręg Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu był na tyle duży, że dla samego Wrocławia, a także okręgów położonych na zachód od niego, powinni zostać ustanowieni konsulenci. Tym samym przebadane akta personalne dają obraz zjawiska, ale jedynie w zakresie wschodniej części okręgu wyższego sądu krajowego. W tym zakresie z akt wynika wyraźnie, że dwaj z wymienionych konsulentów byli jedynymi uprawnionymi do działalności na górnośląskiej części ziem wcielonych do Rzeszy. Dodatkowo możemy zauważyć, że liczba trzech konsulentów, choć niska, koresponduje z limitami przewidzianymi na przykład dla okręgu Wyższego Sądu Krajowego w Bambergu oraz generalną tendencją polegającą na ograniczaniu dopuszczeń

¹⁹ A. Schwarz, *Rechtsprechung durch Sondergerichte. Zur Theorie und Praxis im Nationalsozialismus am Beispiel des Sondergerichts Berlin*, Aachen 1992, s. 156.

²⁰ G. Weckbecker, *Zwischen Freispruch und Todesstrafe. Die Rechtsprechung der nationalsozialistischen Sondergerichte Frankfurt/Main und Bromberg*, Baden-Baden 1998, s. 100.

²¹ K. Graczyk, *Sondergericht Kattowitz. Sąd Specjalny w Katowicach 1939–1945*, Warszawa 2020, s. 298.

dla konsulentów²². Warto przyjrzeć się sylwetkom tych prawników. Przegląd ten może odpowiedzieć na kilka istotnych pytań, w tym o motywy dopuszczenia ich do nowej funkcji oraz o trudności, z jakimi musieli się zmagać.

Max Böhm urodził się 17 marca 1886 roku w Toszku koło Gliwic. Uczęszczał do tamtejszej szkoły ludowej, a następnie do gimnazjum w Strzelcach Opolskich, które ukończył, zdając maturę w 1906 roku. Prawo studiował na uniwersytetach w Monachium, we Freiburgu, w Berlinie i we Wrocławiu. W 1910 roku został mianowany referendarzem, zaś w sierpniu 1914 roku zdał wielki państwowy egzamin prawniczy. Po wybuchu pierwszej wojny światowej zgłosił się na ochotnika do wojska. Walczył na froncie, z którego po odniesieniu ran powrócił w marcu 1918 roku. W styczniu 1919 roku otworzył praktykę adwokacką w Pyskowicach, a od czerwca 1919 roku był jednocześnie notariuszem w tym mieście. Od sierpnia 1920 roku do lipca 1922 roku jako ochotnik należał do Selbstschutzu. W maju 1921 roku dostał się do niewoli, z której udało mu się uciec do Gliwic. Jako adwokat był dopuszczony do występowania w okręgu Sądu Krajowego w Gliwicach. Dnia 31 sierpnia 1938 roku w związku z jego żydowskim pochodzeniem zabroniono mu wykonywania zawodu adwokata i notariusza²³, dlatego w listopadzie 1938 roku złożył wniosek o dopuszczenie jako konsulent.

Adresatem wniosku był prezydent Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu, zaś przedmiotem — dopuszczenie na terenie Bytomia, choć Böhm zaznaczył, że zawniioskował także o dopuszczenie w Gliwicach lub we Wrocławiu, jednak w pierwszej kolejności zależało mu na dopuszczeniu w miastach górnośląskich. Wniosek liczył sześć stron maszynopisu. Dołączono do niego dwustronicowy odręczny życiorys, wypis z książeczki wojskowej z wykazem bitew, odpis decyzji rentowej, akty nadanych odznaczeń oraz aktualną fotografię, na której utrwalono wizerunek ubranego w garnitur, krótko ostrzyżonego, łysiejącego mężczyzny w średnim wieku z wąsem podobnym do zarostu Hitlera. Autor podzielił wniosek na cztery części. Pierwsza dotyczyła służby wojskowej, druga — stosunków rodzinnych i majątkowych, trzecia — postawy politycznej, a czwarta — karalności. W pierwszej części Böhm podkreślił fakt ochotniczego wstąpienia do wojska w 1914 roku oraz udział w sumie w dwunastu bitwach na froncie wschodnim i froncie zachodnim. Opisał szczegółowo ranę, którą odniósł 27 marca 1918 roku w wyniku wybuchu bomby lotniczej, skutkującą trzydziestoprocentowym uszczerbkiem na zdrowiu. Dalej zwrócił uwagę, że gdy w 1920 roku wybuchło powstanie śląskie, natychmiast przystąpił do organizowania w Pyskowicach Selbstschutzu, do którego wstąpił na ochotnika i należał aż do rozwiązania w lipcu 1922 roku. Za swoje czyny i zaangażowanie był kilkakrotnie odznaczony, między innymi Krzy-

²² R. Weber, *Das Schicksal...*, s. 135.

²³ Mein Lebenslauf vom 13. November 1938 [Mój życiorys z 13 listopada 1938 roku], Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz Berlin-Dahlem [Tajne Archiwum Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturalnego w Berlinie-Dahlem; dalej jako: GStAPK], XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberlandesgerichtsbezirk Breslau, Nr. 1616 Max Böhm, k. 8.

zem Żelaznym II klasy oraz Śląskim Orłem I i II klasy. W drugiej części swojego wywodu Böhm podał, że przynależy do starej śląskiej rodziny, która od dwóch pokoleń mieszkała w powiecie toszeckim, zaś jego pradziadek uzyskał obywatelstwo w 1812 roku. Jego jedyny brat poległ podczas pierwszej wojny światowej. W kwietniu 1938 roku Böhm zawarł związek małżeński, zaś jego małżonka spodziewała się dziecka. Nie posiadała ona majątku, zaś on sam dysponował wkładem w kasie oszczędnościowej w wysokości około 8 tysięcy marek oraz roszczeniami z tytułu hipoteki i pożyczek w wysokości 1300 marek. W punkcie trzecim wniosku wskazał, że nigdy nie udzielał się partyjnie ani politycznie, zwłaszcza ani komunistycznie, ani marksistowsko, ani separatystycznie, ani wolnomularsko. Nigdy nie interesował się polityką partyjną, natomiast jako adwokat i notariusz w Pyskowicach silnie zaangażował się w walkę o Górny Śląsk, organizując głosowanie plebiscytowe w Pyskowicach i kierując jego przeprowadzeniem, redagując na polecenie Niemieckiego Komisarjatu Plebiscytowego „białą księgę” dotyczącą trzeciego powstania, a także organizując Selbstschutz w Pyskowicach i kierując nim. W części dotyczącej Selbstschutzu wypunktował wiele szczegółów dotyczących pojedynczych wydarzeń. Wywód ten uwieńczył powołaniem się na otrzymane odznaczenia. Wreszcie w czwartym punkcie wniosku Böhm podał, że nigdy nie był karany ani dyscyplinarnie, ani przez sąd honorowy, nie otrzymał także żadnych pisemnych wytyków²⁴.

Z zachowanych dokumentów wynika, że po złożeniu wniosku sprawa dopuszczenia była konsultowana z różnymi instytucjami, które wyrażały swoje opinie. W sprawie Böhma nie zgłosiło obiekcji opolskie Gestapo²⁵. Pozytywną opinię na temat wnioskodawcy sporządził prezydent Sądu Krajowego w Gliwicach. Zwrócił on uwagę, że kandydat podczas swojej pracy jako adwokat i notariusz wykazał się ponadprzeciętnymi umiejętnościami i nigdy nie było powodów do kwestionowania jego działalności w tym obszarze. Spokojna rzeczowość i zasługi z okresu walki plebiscytowej zapewniały mu poważanie opinii publicznej, które ustąpiło dopiero wraz z decyzją o generalnym usunięciu żydowskich adwokatów i notariuszy z zawodu, czym jednak Böhm został dotknięty później niż inni żydowscy adwokaci w okręgu gliwickiego sądu krajowego. Przełożony zauważył, że na temat cech charakteru Böhma nie wiadomo nic szkodliwego, nigdy nie był zaangażowany partyjno-politycznie, zaś jego nastawienie polityczne po części można scharakteryzować poprzez jego zaangażowanie z okresu plebiscytu. W konkluzji

²⁴ Gesuch des Rechtsanwalts Max Böhm in Peiskretscham um Zulassung als jüdischer Konsulent in Beuthen vom 12. November 1938 [Prośba adwokata Maxa Böhma z Pyskowic o dopuszczenie jako żydowski konsulent w Bytomiu z 12 listopada 1938 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberlandesgerichtsbezirk Breslau, Nr. 1616 Max Böhm, k. 1–4

²⁵ Schreiben der Geheimen Staatspolizei – Staatspolizeistelle Oppeln an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau betr. Jüdische Konsulenten vom 2. Januar 1939 [Pismo tajnej policji państwowej – oddział policji państwowej w Opolu do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu dot. żydowskich konsulentów z 2 stycznia 1939 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberlandesgerichtsbezirk Breslau, Nr. 1616 Max Böhm, k. 14.

zarekomendował uwzględnienie wniosku Böhma, a nawet przyznanie mu pewnego priorytetu w ramach ograniczonej liczby stanowisk, ponieważ aktywne zaangażowanie po stronie niemieczyny w okresie walki o Górny Śląsk nadal było doceniane w kręgach górnośląskiej ludności. Z opinią prezydenta Sądu Krajowego w Gliwicach zgodził się prezydent Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu²⁶. Na temat Böhma pozytywnie wypowiedział się również sędzia nadzorczy z Pyskowic, który ocenił, że jako adwokat przed Sądem Obwodowym w Pyskowicach wykonywał swój zawód fachowo, w sposób zręczny i powściągliwy²⁷.

Pod koniec stycznia 1939 roku minister sprawiedliwości Rzeszy upoważnił prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu do dopuszczenia Maxa Böhma z Pyskowic jako konsumenta w Bytomiu dla okręgów sądów krajowych w Bytomiu, Gliwicach, Raciborzu, Opolu i Nysie²⁸. Samego aktu dopuszczenia brakuje, fakt ten wynika jednak niezbiecie z krótkiego protokołu spisane w Sądzie Krajowym w Bytomiu 3 lutego 1939 roku — wówczas Böhm został pouczone o swoich obowiązkach (między innymi odpowiednim określeniu swojego zawodu oraz treści szyldu) jako konsumenta oraz prawodawstwie regulującym jego status²⁹.

Drugi z konsulentów — Ernst Kohn — urodził się 20 września 1888 roku w Berlinie. W 1907 roku w Gliwicach zdał maturę, w 1910 roku we Wrocławiu — egzamin referendarski i doktorski, a w 1916 roku w Berlinie — wielki państwowy egzamin prawniczy. Od lutego 1917 roku wykonywał zawód adwokata w okręgu Sądu Krajowego w Gliwicach, od października 1919 roku do sierpnia 1937 roku był jednocześnie notariuszem w Gliwicach³⁰. W związku z wykluczeniem z adwokatury Kohn złożył 13 listopada 1938 roku wniosek o dopuszczenie go jako konsumenta w Gliwicach. W czterostronicowym wniosku wraz z załącznikami (między innymi odręczny życiorys, wykaz dotyczący służby wojskowej, decyzja rentowa) opisał kolejno swoje pochodzenie, warunki rodzinne i majątkowe, służbę wojskową, przekonania polityczne oraz kwestię odpowiedzialności dyscyplinarnej. Wskazał, że pochodzi z rodziny, która osiadła na Górnym Śląsku przed ponad 100 laty. Od 1917 roku był żonaty i miał trzy córki w wieku 20, 16 i 14 lat. Swoją wspólną z żoną

²⁶ Personal- und Befähigungsnachweisung [Wykaz personalny i kwalifikacyjny], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberlandesgerichtsbezirk Breslau, Nr. 1616 Max Böhm, k. 15–16.

²⁷ Schreiben des aufsichtführenden Richters in Peiskretscham an den Landgerichtspräsidenten in Gleiwitz vom 9. Dezember 1938 [Pismo sędziego nadzorczego z Pyskowic do prezydenta Sądu Krajowego w Gliwicach z 9 grudnia 1938 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberlandesgerichtsbezirk Breslau, Nr. 1616 Max Böhm, k. 22.

²⁸ Schreiben des Reichsministers der Justiz betr. Zulassung an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau von Konsulenten vom 27. Januar 1939 [Pismo ministra sprawiedliwości Rzeszy do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu dotyczące dopuszczenia konsulentów z 27 stycznia 1939 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberlandesgerichtsbezirk Breslau, Nr. 1616 Max Böhm, k. 24.

²⁹ Protokoll vom 3. Februar 1939 [Protokół z 3 lutego 1939 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberlandesgerichtsbezirk Breslau, Nr. 1616 Max Böhm, k. 27.

³⁰ Lebenslauf [Życiorys], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 3116 Ernst Kohn, k. 37.

majątek według stanu na styczeń 1935 roku wycenił na 56 tysięcy marek, na co złożyła się również nieruchomość otrzymana przez żonę w spadku po ojcu. Swój majątek osobisty według stanu na kwiecień 1938 roku oszacował na mniej więcej 10 tysięcy marek, zaś jego dochód z tytułu działalności zawodowej w 1937 roku wyniósł 4855 marek. W czasie pierwszej wojny światowej był dowódcą plutonu oraz kompanii i został dwukrotnie ranny (raz ciężko). Jako frontowiec otrzymał w 1917 roku awans na stopień porucznika, zaś już we wrześniu 1914 roku Krzyż Żelazny II klasy. Później otrzymał jeszcze inne odznaczenia (między innymi Śląskiego Orła I i II klasy), zaś jego uszczerbek na zdrowiu wskutek ran wyniósł 40%. Charakteryzując swoją postawę polityczną, zadeklarował przekonania narodowe. Przynależał do Niemieckiej Partii Ludowej aż do jej likwidacji. Nigdy nie należał do innej partii ani do organizacji komunistycznych, marksistowskich, separatystycznych czy wolnomularskich. Zaangażował się po stronie niemieckiej w okresie plebiscytu na Górnym Śląsku, zwłaszcza był doradcą prawnym przy Niemieckim Podkomisariacie Plebiscytowym w Gliwicach oraz współpracował z Selbstschutzem, w którym nie mógł walczyć ze względu na rany odniesione podczas wojny. Nigdy nie był karany dyscyplinarnie ani sądownie, nigdy nie otrzymał też wytyku ani nagany³¹.

Fotografia zachowana w aktach personalnych utrwaliła wizerunek mężczyzny w średnim wieku, w garniturze, z zadbaną fryzurą i w okularach. Podobnie jak w przypadku Böhma, również odnośnie do dopuszczenia Kohna opolskie Gestapo nie zgłosiło zastrzeżeń³². W opinii sformułowanej przez prezydenta Sądu Krajowego w Gliwicach podano, że Kohn sumiennie wywiązywał się ze swoich obowiązków jako adwokat i stale wykazywał poprawną postawę. Co do liczby opracowywanych spraw, jego sprawność oceniano jako poniżej przeciętnej, co było skutkiem odniesionych ran. Odnośnie do jego prowadzenia się i charakteru nie było zastrzeżeń. Dalej prezydent sądu krajowego zauważył, że postawa polityczna Kohna mogła być uwarunkowana żydowskim pochodzeniem: w okresie Republiki Weimarskiej dystansował się od partii politycznych i często interesował się sprawami narodowymi. Do powyższej opinii nie miał uwag prezydent Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu³³. Dyrektor Sądu Obwodowego w Gliwicach po rozmowie z tamtejszymi sędziami stwierdził, że Kohn, występując jako adwokat, zawsze zachowywał się powściągliwie i spokojnie, a przed sądem był poprawny

³¹ Gesuch des Rechtsanwalts Dr. Ernst Kohn vom 13. November 1938 [Prośba adwokata dra Ernsta Kohna z 13 listopada 1938 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 3116 Ernst Kohn, k. 1-4.

³² Schreiben der Geheimen Staatspolizei — Staatspolizeistelle Oppeln an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau betr. Jüdische Konsulenten vom 2. Januar 1939 [Pismo tajnej policji państwowej — oddział policji państwowej w Opolu do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu dotyczące żydowskich konsulentów z 2 stycznia 1939 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 3116 Ernst Kohn, k. 16.

³³ Personal- und Befähigungsnachweisung [Wykaz personalny i kwalifikacyjny], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 3116 Ernst Kohn, k. 15–16.

i rzeczowy³⁴. Akta personalne Kohna również nie zawierają formalnej decyzji o dopuszczeniu. Natomiast zachował się protokół z pouczenia konsumenta o jego obowiązkach oraz o własnej właściwości rzeczowej i miejscowej³⁵. Dopuszczenie pierwotnie miało charakter tymczasowy i było ograniczone datą 31 grudnia 1938 roku, a następnie zmieniło się w dopuszczenie bezterminowe³⁶.

Trzeci z górnośląskich konsulentów — Harry Wolff — urodził się 10 marca 1888 roku w Bytomiu. Jego ojciec był kupcem. W Bytomiu Wolff uczęszczał do szkoły ludowej i do gimnazjum, które ukończył zdaniem matury w 1906 roku. W latach 1906–1909 studiował prawo na Śląskim Uniwersytecie Fryderyka Wilhelma we Wrocławiu. W lipcu 1909 roku zdał tam pierwszy państwowy egzamin prawniczy i został mianowany referendarzem. Wielki państwowy egzamin prawniczy zdał już podczas pierwszej wojny światowej, w styczniu 1917 roku w Berlinie. Od sierpnia 1914 do kwietnia 1918 roku pełnił służbę wojskową na froncie, podczas której został dwukrotnie ranny (raz ciężko). W grudniu 1917 roku został dopuszczony do zawodu adwokata w okręgu Sądu Krajowego w Opolu, zaś w połowie 1919 roku dodatkowo został notariuszem z siedzibą w Opolu. Odznaczono go między innymi Krzyżem Żelaznym II klasy oraz Śląskim Orłem II klasy³⁷. Szczególne wrażenie robi fotografia zachowana w aktach personalnych, na której utrwalono wygląd mężczyzny w średnim wieku, w garniturze i okularach, z krótkimi i przerzedzonymi włosami. Fotografia uwidacznia oszpecenie i deformację części twarzy, będące skutkiem rany odniesionej na froncie.

Wniosek Wolffa odróżniał się od wniosków sporządzonych przez jego kolegów. Był bardziej ogólny i mniej obszerny. Przedmiotem wniosku było dopuszczenie do działalności konsulenckiej w Opolu. Na temat swojej sytuacji osobistej wnioskodawca napisał, że jest kawalerem, ale przypuszczalnie w niedługim czasie będzie musiał utrzymywać swoją siostrę, która po mniej więcej 20 latach pracy zawodowej straciła posadę wskutek aryżacji przedsiębiorstwa. Swoje stosunki majątkowe określił jako uporządkowane, jednak w przeciwieństwie do kolegów nie podawał konkretnych wartości majątkowych. Politycznie się nie angażował,

³⁴ Schreiben des Amtsgerichtsdirektors in Gleiwitz an den Landgerichtspräsidenten in Gleiwitz betr. Gesuch des Rechtsanwalts Dr. Kohn um Zulassung als jüdischer Konsulent vom 3. Dezember 1938 [Pismo dyrektora Sądu Obwodowego w Gliwicach do prezydenta Sądu Krajowego w Gliwicach dotyczące prośby adwokata dra Kohna o dopuszczenie jako żydowskiego konsumenta z 3 grudnia 1938 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 3116 Ernst Kohn, k. 21.

³⁵ Protokoll vom 1. Dezember 1938 [Protokół z 1 grudnia 1938 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 3116 Ernst Kohn, k. 18.

³⁶ Schreiben der Preussischen Geheimen Staatspolizei an Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau vom 23. Dezember 1938 [Pismo pruskiej tajnej policji państwowej do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu z 23 grudnia 1938 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 3116 Ernst Kohn, k. 24; Lebenslauf [Życiorys], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 3116 Ernst Kohn, k. 2.

³⁷ Lebenslauf [Życiorys], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 2384 Harry Wolff, k. 4.

z wyjątkiem udziału po stronie niemieckiej w okresie walki plebiscytowej na Górnym Śląsku. Napisał, że był członkiem zrzeszeń i organizacji o charakterze wojskowym i sportowym, natomiast wyraźnie wykluczył zaangażowanie komunistyczne, marksistowskie, separatystyczne czy wolnomularskie. Przywołał fakt swojej walki na froncie i odniesionych ciężkich ran, a także posiadanych odznaczeń. Wyjaśnił, że nigdy nie był karany, ani dyscyplinarnie, ani przez sąd honorowy. Do wniosku załączył szereg dokumentów, między innymi odręczny życiorys, świadectwo dotyczące zachowania się w bitwie pod Tannenbergiem oraz wypis z książeczki wojskowej³⁸.

Opolskie Gestapo nie miało zastrzeżeń co do kandydatury Wolffa, ani w związku z pierwotnym dopuszczeniem ograniczonym terminem 31 grudnia 1938 roku, ani w związku z późniejszym dopuszczeniem bezterminowym³⁹. Z opinii prezydenta Sądu Krajowego w Opolu wynika, że Wolff był dobrze wykwalifikowany, a jego znajomość prawa istotnie przekraczała przeciętną. Jego wystąpienia przed tutejszymi sądami nigdy nie dały powodu do krytyki, zaś osiągnięcia jako notariusza były zadowalające. Nigdy nie zwrócił na siebie uwagi w aspekcie politycznym. Prezydent sądu krajowego ocenił, że Wolff daje rękojmię prawidłowego wykonywania obowiązków żydowskiego konsumenta, a ze względu na walkę na froncie i odniesione ciężkie rany zasługuje na pierwszeństwo. Z opinią tą zgodził się w całej rozciągłości prezydent Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu, dodając, że osobiście Wolffa nie zna⁴⁰.

Dnia 1 grudnia 1938 roku Wolff w Sądzie Krajowym w Opolu został pouczony na temat obowiązków, a także właściwości rzeczowej i miejscowej. Z treści sporządzonego wówczas krótkiego protokołu wynika, że decyzję o dopuszczeniu podjął 28 listopada 1938 roku prezydent Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu, siedzibą konsumenta było Opole, zaś został on dopuszczony do pracy w okręgach sądów krajowych w Brzegu, Kłodzku, Nysie, Opolu i Raciborzu⁴¹.

³⁸ Gesuch des jetzigen Rechtsanwalts Harry Wolff in Oppeln um Zulassung als jüdischer Konsulent in Oppeln vom 18. November 1938 [Prośba obecnego adwokata Harrego Wolffa z Opolą o dopuszczenie jako żydowskiego konsumenta w Opolu z 18 listopada 1938 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 2384 Harry Wolff, k. 1–2.

³⁹ Schreiben der Preussischen Geheimen Staatspolizei an Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau vom 23. Dezember 1938 [Pismo pruskiej tajnej policji państwowej do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu z 23 grudnia 1938 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 2384 Harry Wolff, k. 27; Schreiben der Preussischen Geheimen Staatspolizei an Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau vom 23. Dezember 1938 [Pismo pruskiej tajnej policji państwowej do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu z 23 grudnia 1938 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 2384 Harry Wolff, k. 23.

⁴⁰ Personal- und Befähigungsnachweisung [Wykaz personalny i kwalifikacyjny], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 2384 Harry Wolff, k. 19.

⁴¹ Protokoll vom 1. Dezember 1938 [Protokół z 1 grudnia 1938 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 2384 Harry Wolff, k. 19.

Na początku marca 1939 roku Wolff zwrócił się z prośbą do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu o ustanowienie dla siebie zastępcy na okres połowy miesiąca w osobie byłego adwokata doktora Waltera Straucha i dopuszczenie go na ten czas jako konsultenta. Motywem był stan zdrowia Wolffa, który musiał z tego względu na krótko zaprzestać działalności zawodowej. Z pozytywnej opinii prezydenta Sądu Krajowego w Opolu w tej sprawie wynika, że wcześniej jako konsultent tymczasowo był ustanowiony niejaki doktor Jungmann, który jednak wówczas był chory, a poza tym zamierzał wyemigrować i z tych powodów nie mógł wchodzić w rachubę jako zastępca, zaś Strauch nadawał się do tego i był weteranem wojennym⁴². Wolff wnioskował o ustanowienie zastępcy na okres do 16 marca, czemu nie można było uczynić zadość ze względu na konieczność zasięgnięcia opinii o kandydacie w Gestapo oraz u prezydenta Izby Adwokackiej we Wrocławiu. To zaś musiało potrwać, toteż poproszono Wolffa o złożenie nowego wniosku w tej sprawie. W tym czasie jednak stan jego zdrowia poprawił się na tyle, że nie potrzebował on już zastępstwa, a zamiast tego zwrócił się z prośbą o zezwolenie na zatrudnienie Straucha jako pracownika pomocniczego na jeden miesiąc⁴³. Pozostałe dokumenty w aktach nie wyjaśniają, czy prośbę tę spełniono.

3. Konsulenci w okręgu Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach

Napaść Niemiec na Polskę we wrześniu 1939 roku otworzyła nowe możliwości także w działalności konsulentów. Włączenie zachodnich ziem Polski do III Rzeszy skutkowało wprowadzeniem na ich obszarze niemieckiego prawa i sądownictwa. Znajduje to odzwierciedlenie w aktach personalnych konsulentów: już w październiku 1939 roku Böhm i Kohn zgłosili prośbę o rozciągnięcie swoich dopuszczeń na sądy na przyłączonym obszarze w Katowicach, Królewskiej Hucie, Wodzisławiu, Lublińcu, Mysłowicach, Mikołowie, Pszczynie, Rudzie, Rybniku, Żorach, Tarnowskich Górach, Sosnowcu i Będzinie. Prezydent Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu, do którego okręgu nowe sądy zostały przyłączone, poprosił o wyrażenie opinii w tej sprawie doktora Ericha Reichenbacha, który

⁴² Schreiben des Konsulenten Harry Israel Wolff an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau vom 3. März 1939 [Pismo konsultenta Harry'ego Israela Wolffa do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu z 3 marca 1939 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 2384 Harry Wolff, k. 32; Stellungnahme des Landgerichtspräsidenten in Oppeln vom 4. März 1939 [Zajęcie stanowiska przez prezydenta Sądu Krajowego w Opolu z 4 marca 1939 r.], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 2384 Harry Wolff, k. 32.

⁴³ Schreiben des Konsulenten Harry Israel Wolff an den Landgerichtspräsidenten in Oppeln vom 27. März 1939 [Pismo konsultenta Harry'ego Israela Wolffa do prezydenta Sądu Krajowego w Opolu z 27 III 1939 r.], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 2384 Harry Wolff, k. 45.

pełnił funkcję kierownika filii wrocławskiego Wyższego Sądu Krajowego, utworzonej w Katowicach bezpośrednio po rozwiązaniu administracji wojskowej na ziemiach polskich⁴⁴. Z późniejszych rozstrzygnięć wynika, że decyzja końcowa w tej sprawie również należała do Reichenbacha.

Załatwienie tej sprawy trwało kilka miesięcy. W połowie marca 1940 roku Böhmiowi polecono „prowadzenie spraw konsuleńskich” (*Wahrnehmung der Geschäfte eines Konsulenten*) leżących na terenie części nowo wcielonych obszarów wschodnich w sądach okręgów sądów krajowych w Opolu, Gliwicach, Bytomiu-Katowicach, Raciborzu, Bielsku i Cieszynie. Zastrzeżono wówczas, że dopuszczenie ma charakter tymczasowy i nie może być podstawą roszczenia o ostateczne dopuszczenie. Böhma poinformowano, że zostanie pouczony przez prezydenta Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach, który to prezydent będzie sprawował nad nim nadzór służbowy. Zwrócono mu również uwagę na konieczność przysposobienia niezbędnego dowodu tożsamości celem przekraczania granicy policyjnej. Podobne rozstrzygnięcie zachowało się w aktach personalnych Kohna. Na motywach decyzji zaważyły dobra opinia o obu konsulentach oraz autentyczna potrzeba, wynikająca z dużej liczby ludności żydowskiej znajdującej się w nowych okręgach sądowych⁴⁵.

W maju 1940 roku z podobną prośbą o dopuszczenie do występowania przed sądami w nowo utworzonej rejencji katowickiej wystąpił konsulent Wolff. W piśmie podkreślił, że od dłuższego czasu zwracają się do niego osoby z prośbą o pomoc w sprawach cywilnych i karnych, mieszkające na obszarze okręgów sądowych rejencji katowickiej⁴⁶. Z zachowanej korespondencji wynika, że konsultowani w tej sprawie byli prezydenci nowych sądów krajowych w rejencji. Negatywnie wyraził się prezydent Sądu Krajowego w Cieszynie, który napisał, że nie ma potrzeby, aby dopuszczać w tutejszym okręgu konsumenta Wolffa, po tym jak dopuszczenie

⁴⁴ A. Konieczny, *Pod rządami wojennego prawa karnego Trzeciej Rzeszy. Górny Śląsk 1939–1945*, Warszawa-Wrocław 1972, s. 152–153.

⁴⁵ Schreiben des Landgerichtsdirektors Dr. Reichenbach an den Konsulenten Dr. Max Israel Böhm vom 16. März 1940 r. [Pismo dyrektora sądu krajowego dra Reichenbacha do konsumenta dra Maxa Israela Böhma z 16 marca 1940 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberlandesgerichtsbezirk Breslau, Nr. 1616 Max Böhm, k. 36; Schreiben des Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau Dienststelle Kattowitz an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau betr. Vorläufige Zulassung von Konsulenten vom 26. Februar 1940 [Pismo prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu Placówka w Katowicach do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu dotyczące tymczasowego dopuszczenia konsulentów z 26 lutego 1940 roku], Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 3116 Ernst Kohn, k. 35; Schreiben des Landgerichtsdirektors Dr. Reichenbach an den Konsulenten Dr. Ernst Israel Kohn vom 16. März 1940 r. [Pismo dyrektora sądu krajowego dra Reichenbacha do konsumenta dra Ernsta Israela Kohna z 16 marca 1940 roku], Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 3116 Ernst Kohn, k. 39.

⁴⁶ Gesuch des Konsulenten Harry Israel Wolff um Zulassung als Konsulent bei den Gerichten des Regierungsbezirks Kattowitz vom 9. Mai 1940 [Prośba konsumenta Harry’ego Israela Wolffa o dopuszczenie jako konsumenta przed sądami rejencji katowickiej z 9 maja 1940 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 2384 Harry Wolff, k. 54.

uzyskali Böhm i Kohn. Dodał, że z prośbą o odrzucenie wniosku zwróciła się tajna policja państwowa z powodów „policyjno-państwowych” (*staatspolizeiliche Gründe*), ponieważ nie ma takiej potrzeby. Dodał, że w przewidywalnym terminie obszar Olzy powinien być „wolny od Żydów”⁴⁷. Również prezydent Sądu Krajowego w Bielsku nie widział potrzeby dopuszczenia nowego konsumenta⁴⁸. Wolff zwrócił się również z pytaniem, czy jest uprawniony do występowania w sprawach karnych przed sądami „Generalnego Gubernatorstwa Polski” (*Generalgouvernement Polen*), na co wrocławski prezydent wyższego sądu krajowego zasugerował mu skierowanie tego pytania na ręce generalnego gubernatora w Krakowie⁴⁹. Nie wiadomo, czy Wolff skorzystał z tej sugestii ani czy otrzymał odpowiedź. Jeśli w ogóle mu jej udzielono, to można założyć na podstawie znajomości przytoczonego wyżej ustawodawstwa w GG, że była odmowna.

W czerwcu 1940 roku obaj konsulenci — Böhm i Kohn — zwrócili się z kolejną prośbą związaną z prowadzoną działalnością. Okazało się, że wiele osób zainteresowanych ich pomocą nie mogło dotrzeć na dyżury odbywane przez nich w siedzibach w Bytomiu i Gliwicach, ponieważ przeważnie mieszkały one za granicą policyjną, we wschodniej części rejencji katowickiej. Granica policyjna pokrywała się z przebiegiem przedwojennej granicy niemiecko-polskiej, a Żydzi bardzo rzadko otrzymywali przepustkę policyjną umożliwiającą jej przekroczenie. Dlatego obaj konsulenci prosili o zgodę na odbywanie raz w tygodniu w Sosnowcu dyżuru dla osób zainteresowanych, w miejscu udostępnionym przez Centralę Żydowskich Zrzeszeń Kultu (*Zentrale der jüdischen Kulturvereinigungen*)⁵⁰. Inicjatywa spotkała się z aprobatą prezydenta Sądu Krajowego w Bytomiu. Potwierdził on istnienie stosownego zapotrzebowania, jako że Żydzi mieszkający po tamtej stronie granicy policyjnej rzadko dostawali przepustki. Żadnych zastrzeżeń nie

⁴⁷ Schreiben des Landgerichtspräsidenten in Teschen an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau betr. Konsulenten vom 17. Juni 1940 [Pismo prezydenta Sądu Krajowego w Cieszynie do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu dotyczące konsulentów z 17 czerwca 1940 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 2384 Harry Wolff, k. 56.

⁴⁸ Schreiben des Landgerichtspräsidenten in Bielitz an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau vom 29. Juli 1940 [Pismo prezydenta Sądu Krajowego w Bielsku do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu z 29 lipca 1940 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 2384 Harry Wolff, k. 59.

⁴⁹ Vemerck vom 17. Mai 1940 [Zapisek z 17 maja 1940 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 2384 Harry Wolff, k. 57.

⁵⁰ Gesuch des Konsulenten Max Israel Böhm und des Konsulenten Dr. Ernst Israel Kohn um Gestattung der Einrichtung eines auswärtigen Sprechtagess in Sosnowitz vom 8. Juni 1940 [Prośba konsumenta Maxa Israela Böhma i konsumenta dra Ernsta Israela Kohna o zezwolenie na zorganizowanie zamiejscowego dyżuru w Sosnowcu z 8 czerwca 1940 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberlandesgerichtsbezirk Breslau, Nr. 1616 Max Böhm, k. 44–45.

zgłosiło Gestapo⁵¹. W efekcie decyzję po myśli wnioskodawców prezydent Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu wydał w połowie sierpnia 1940 roku⁵².

Konsulent Wolff w czerwcu 1941 roku, już po utworzeniu Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach, zwrócił się do prezydenta tego sądu o zezwolenie na zatrudnienie w charakterze pracownika pomocniczego doktora Hansa Lufta z Raciborza na okres miesiąca⁵³. Względem osoby Lufta zgłosiło obiekcje Gestapo, które zwróciło uwagę, że przeciwko niemu w 1939 roku było prowadzone postępowanie o zhańbienie rasy, umorzone jednak przez Sąd Krajowy w Raciborzu. Dodatkowo z pisma policji wynika, że Luft uczestniczył w kursach nauki fryzjerstwa dla emigrantów, zaś w styczniu 1940 roku Wolff wnioskował o dopuszczenie Lufta jako swojego zastępcy, ale wniosek ten odrzucono⁵⁴.

Kolejna wspólna inicjatywa konsulentów Böhma i Kohna pojawiła się już po utworzeniu Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach. Obaj prawnicy zwrócili się do jego prezydenta o zwolnienie ich z ograniczeń wprowadzonych rozporządzeniem policyjnym o oznakowaniu Żydów z 1 września 1941 roku. Prosilili o poparcie prośby i przekazanie jej ministrowi spraw wewnętrznych Rzeszy lub innemu najwyższemu organowi Rzeszy. W uzasadnieniu zwrócili uwagę, że są Żydami w rozumieniu przepisów prawa, podlegają ograniczeniom przewidzianym w rozporządzeniu policyjnym i nie obejmuje ich wyjątek przewidziany dla żyjących w małżeństwach mieszanych. Dalej podkreślili, że są jedynymi konsulentami, którzy otrzymali poruczenie działalności na włączonej części wschodniego Górnego Śląska i że w sumie obszar ich właściwości obejmuje całą prowincję śląską. Zakres terytorialny ich właściwości wymagał codziennych wizyt w sądach położonych w różnych miastach, co wiązało się z koniecznością korzystania z publicznego transportu (pociąg, tramwaj, autobus). Na „obszarach wschodnich” istniały jednak istotne ograniczenia w korzystaniu z transportu publicznego przez Żydów, na

⁵¹ Schreiben des Landgerichtspräsidenten in Beuthen-Kattowitz an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau betr. Gesuch der Konsulenten Böhm und Kohn wegen Einrichtung von Sprechtagen in Sosnowitz vom 19. August 1940 [Pismo prezydenta Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu dotyczące prośby konsulentów Böhma i Kohna z powodu zorganizowania dni dyżurowych w Sosnowcu z 19 sierpnia 1940 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberlandesgerichtsbezirk Breslau, Nr. 1616 Max Böhm, k. 48.

⁵² Verfügung des Oberlandesgerichtspräsidenten in Breslau vom 14. August 1940 [Zarządzenie prezydenta Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu z 14 sierpnia 1940 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberlandesgerichtsbezirk Breslau, Nr. 1616 Max Böhm, k. 49.

⁵³ Schreiben des Landgerichtspräsidenten in Oppeln an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 27. Juni 1941 [Pismo prezydenta Sądu Krajowego w Opolu do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 27 czerwca 1941 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 2384 Harry Wolff, k. 61.

⁵⁴ Schreiben der Geheimen Staatspolizei an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 4. August 1941 [Pismo tajnej policji państwowej do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 4 sierpnia 1941 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 2384 Harry Wolff, k. 68.

przykład Żydzi w Dąbrowskim Obszarze Przemysłowym mogli korzystać z tramwaju, jeżeli znajdował się w nim specjalny wagon dla nich przeznaczony, co nie zdarzało się w przypadku każdego składu, lecz tylko w dłuższych odstępach czasowych. Trudności występowały również w przypadku korzystania przez Żydów z określonych ulic i wstępowania do gmachów publicznych — w tym zakresie również występowały ograniczenia związane z generalnym zakazem wstępu lub zakazem w określonych godzinach. Często ograniczenia takie dotyczyły ulic, przy których znajdowały się siedziby sądów. Konsulenci ocenili, że noszenie oznaczeń z gwiazdą Dawida rodzi liczne trudności w ich pracy zawodowej — z jednej strony utrudnia dotrzymywanie terminów, z drugiej zaś powoduje istnienie ryzyka nagabywania i incydentów, a wówczas utrata opanowania byłaby szkodliwa dla jakości ich usług. *In fine* wniosku konsulenci przypomnieli o swoich ranach odniesionych na froncie, zasługach dla strony niemieckiej podczas plebiscytu górnośląskiego oraz odznaczeniach⁵⁵. W tym samym czasie, wykorzystując podobną argumentację i odwołując się do powyższego pisma konsulentów Böhma i Kohna, swoją prośbę o zwolnienie z ograniczeń rozporządzenia policyjnego złożył Wolff⁵⁶.

Akta personalne nie dają odpowiedzi, jak powyższa sprawa została załatwiona. Wniosek konsulentów Böhma i Kohna prezydent Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach przesłał do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z własną opinią, że ze względu na opisane trudności w działalności zawodowej nie można go z góry odrzucić⁵⁷. Podobnie zareagował prezydent Sądu Krajowego w Opolu w odniesieniu do prośby Wolffa, na której egzemplarzu zanotował, że o ile byłyby dopuszczalne wyjątki, to w jego sprawie należy taki uczynić, ponieważ jest ciężko poszkodowanym inwalidą wojennym, a korzystanie przez niego ze środków transportu przy dotrzymywaniu terminów może wywoływać trudności⁵⁸. Nie wiadomo jednak, jak do sprawy odniósł się prezydent wyższego sądu krajowego. Z dokumentów zachowanych w aktach personalnych Kohna wynika zaś, że Böhm zwrócił się do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach o wystawienie zaświadczenia, że w związku z działalnością zawodową musi

⁵⁵ Gesuch des Konsulenten Max Israel Böhm und des Konsulenten Dr. Ernst Israel Kohn vom 11. September 1941 [Prośba konsumenta Maxa Isarela Böhma i konsumenta dra Ernsta Israela Kohna z 11 listopada 1941 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberlandesgerichtsbezirk Breslau, Nr. 1616 Max Böhm, k. 52–55.

⁵⁶ Gesuch des Konsulenten Harry Israel Wolff vom 12. September 1941 [Prośba konsumenta Harrego Israela Wolffa z 12 września 1941 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 2384 Harry Wolff, k. 69.

⁵⁷ Schreiben des Landgerichtspräsidenten in Beuthen-Kattowitz an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz betr. Gesuch der jüdischen Konsulenten vom 15. September 1941 [Pismo prezydenta Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach dotyczące prośby żydowskich konsulentów z 15 września 1941 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberlandesgerichtsbezirk Breslau, Nr. 1616 Max Böhm, k. 56.

⁵⁸ Gesuch des Konsulenten Harry Israel Wolff vom 12. September 1941 [Prośba konsumenta Harry'ego Israela Wolffa z 12 września 1941 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 2384 Harry Wolff, k. 69.

on odbywać wiele podróży w okręgu wyższego sądu krajowego. Zaświadczenie miało zostać przedłożone urzędowi policji w Bytomiu, ponieważ tamtejszy prezydent policji nie chciał wystawić zezwolenia na podróż tylko na podstawie dokumentu stwierdzającego, że petent jest konsulentem. Co ciekawe, relacja konsumenta została telefonicznie zweryfikowana przez pracownika sądu na policji, zaś po jej potwierdzeniu stosowne zaświadczenie zostało wystawione, lecz nie wydano go Böhnowi, tylko przesłano bezpośrednio do urzędu policji⁵⁹. W podobnej sprawie — o zezwolenie na opuszczanie gminy zamieszkania — zwrócił się do prezydenta policji w Gliwicach konsulent Kohn. Wskazał wówczas, że termin aktualnego zezwolenia upływa 30 listopada 1942 roku, zaś on w związku ze swoją działalnością zawodową nadal musi odbywać wiele podróży do sądów położonych w różnych miastach okręgu⁶⁰. Prezydent policji wątpił, czy działalność konsumenta jest nadal tak rozległa, toteż zwrócił się o informację do prezydenta wyższego sądu krajowego. Pismo z sądu stwierdzało, że informacje zaprezentowane przez konsumenta mogą być trafne, co zapewne spowodowało wydanie zezwolenia⁶¹.

W lipcu 1942 roku Kohn, nawiązując do otrzymanej zgody na odbywanie raz w tygodniu dyżurów w Sosnowcu, zwrócił się o zgodę na utworzenie filii w tym mieście. W uzasadnieniu podał, że przeważająca większość Żydów mieszkających w prowincji śląskiej znajduje się w pasie wschodnim, między granicą policyjną a granicą z GG. Większość mandantów, z którymi miał do czynienia, pochodziła z Sosnowca, Będzina i Chrzanowa. Liczbę Żydów w Sosnowcu i Będzinie oszacował na wynoszącą po 25 tysięcy osób, podczas gdy liczba Żydów w „starej” części Górnego Śląska miała wynosić poniżej tysiąca osób. W związku z powyższym jednodniowe dyżury w Sosnowcu były niewystarczające, tym bardziej że w dniu odbywania dyżuru przed południem częstokroć Kohn wypełniał inne obowiązki, jak na przykład udział w rozprawie sądowej czy zapoznanie z aktami. W piśmie zgłosił też pomysł, aby w dłuższej perspektywie przenieść jego siedzibę i miejsce zamieszkania do Sosnowca, a zatem proponowane rozwiązanie polegające na utworzeniu drugiego biura w Sosnowcu miało być przejściowe. Na przeszkodzie definitywnemu przeniesieniu do Sosnowca stały wówczas zadania związane z załatwianiem spraw żydowskiego mocodawcy z Gliwic i Hindenburga (obecnie

⁵⁹ Vermerk vom 3. November 1941 [Zapisek z 3 listopada 1941 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 3116 Ernst Kohn, k. 49.

⁶⁰ Antrag des Konsulenten Dr. Ernst Israel Kohn an den Polizeipräsidenten in Gleiwitz vom 9. November 1942 [Wniosek konsumenta dra Ernsta Israela Kohna do prezydenta policji w Gliwicach z 9 listopada 1942 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 3116 Ernst Kohn, k. 58.

⁶¹ Schreiben des Landgerichtspräsidenten in Beuthen-Kattowitz an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz betr. Konsulenten Dr. Ernst Israel Kohn vom 25. November 1942 [Pismo prezydenta Sądu Krajowego w Bytomiu-Katowicach do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach dotyczące konsumenta Ernsta Israela Kohna z 25 listopada 1942 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 3116 Ernst Kohn, k. 60.

Zabrze), który ustanowił Kohna swoim pełnomocnikiem i zarządcą majątku, co wymagało przedsięwzięcia wielu czynności na miejscu⁶².

Z zachowanej korespondencji wynika, że przeciwko utworzeniu filii w Sosnowcu opowiedziało się Gestapo, które motywami odmowy określiło dość lakonicznie jako względy bezpieczeństwa (*sicherheitspolizeiliche Bedenken*). Zaszugerowało natomiast, że gdy konsulent załatwi wszystkie sprawy bieżące w swojej obecnej siedzibie (Gliwicach), będzie można zastanowić się nad jej przeniesieniem do Sosnowca⁶³.

Dokumenty zachowane w personalnych aktach żydowskich prawników częściowo i pośrednio dokumentują los europejskich Żydów. Dla przykładu: 18 czerwca 1942 roku Böhm zwrócił się do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach w związku z możliwym nagłym wysiedleniem. Opisał, że od połowy maja 1942 roku z Bytomia, Gliwic i Hindenburga wysiedlani są Żydzi, zaś szef Gestapo w Bytomiu poinformował przewodniczącego Żydowskiego Zrzeszenia Kultu w Bytomiu, że do końca tego tygodnia lub do początku przyszłego bez wyjątku zostanie wysiedlona reszta Żydów z Bytomia. W związku z tym konsulent poczuł się zobowiązany do zameldowania tego faktu oraz prosił o udzielenie odpowiedzi, czy on również ma się liczyć z nagłym i nieprzygotowanym wysiedleniem lub czy on ze swoją rodziną oraz jego pomoc biurowa tymczasowo pozostaną w Bytomiu, aż do ewentualnego przeniesienia jego siedziby do Sosnowca. Wyjaśnił, że w kontekście grożącego nagłego i nieprzygotowanego wysiedlenia nie wie, jak ma prowadzić sprawy zawodowe, na przykład czy w toczących się postępowaniach odbierać korespondencję, czy przyjmować nowych mandantów, czy zwracać już przyjęte zaliczki na poczet honorarium. Krótko opisał również problemy swojej praktyki, której punkt ciężkości leżał na ziemiach wcielonych, gdzie mieszkało około 100 tysięcy Żydów. Terytorialny zakres okręgu oraz wyznaczone terminy w różnych sądach powodowały, że konsulenci Böhm i Kohn często zastępowali się wzajemnie, a w razie przeszkody do zastępstwa wciągano również konsumenta Wolffa. W sprawach przed sądami krajowymi, zwłaszcza rozwodowych, w których obie strony były Żydami, było niezbędne zastępstwo obu stron przez konsulentów. Podobnie rzecz wyglądała w sprawach karnych przed sądem specjalnym, w których złożono wnioski o karę śmierci (lub można było spodziewać się takiego wniosku) albo zachodził przypadek obrony obligatoryjnej. Böhm wskazał, że w nadchodzącym tygodniu ma trzy terminy procesów przed

⁶² Gesuch des Konsulenten Dr. Ernst Israel Kohn um Erlaubnis zur Errichtung einer Zweigstelle in Sosnowitz vom 7. Juli 1942 [Prośba konsumenta dra Ernsta Israela Kohna o zezwolenie na utworzenie filii w Sosnowcu], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 3116 Ernst Kohn, k. 52–54.

⁶³ Schreiben der Geheimen Staatspolizei an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz betr. Konsulententätigkeit des Konsulenten Dr. Ernst Israel Kohn vom 27. Juli 1942 [Pismo tajnej policji państwowej do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach dotyczące działalności konsulenckiej konsumenta dra Ernsta Israela Kohna z 27 lipca 1942 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 3116 Ernst Kohn, k. 56.

sądem specjalnym, w których wniosek o karę główną najprawdopodobniej będzie złożony. Oprócz tego był sędzią ustanowionym opiekunem i kuratorem, a poza sądami reprezentował swoich mandantów przed urzędami, zwłaszcza finansowym i celnym⁶⁴. Zawartość akt personalnych nie wskazuje, aby zastanawiano się nad odpowiedzią dla adresata ani aby konsulent taki dokument otrzymał. Kolejny dokument merytoryczny, datowany na połowę kwietnia 1943 roku, dotyczył ustanowienia likwidatora dla obu konsulentów — Böhma i Kohna. W dokumencie tym nadprezydent finansów z Opawy (*Oberfinanzpräsident Troppau*), powołując się na swoją wcześniejszą korespondencję, stwierdził, że obaj konsulenci zostali wydalenii (*abgeschoben*), a ich majątek najprawdopodobniej zostanie skonfiskowany przez Rzeszę Niemiecką. Poinformował, że obecnie to on tym majątkiem zarządza i przez niego zostanie on spieniężony. Nadprezydent *in fine* zapytał prezydenta wyższego sądu krajowego, czy wyznaczył likwidatora dla obu kancelarii. Ten zastanawiał się, czy wyznaczenie takie jest konieczne, co nadprezydent uznał za niezbędne, zwracając uwagę na znajdujące się w obu biurach akta spraw i dokumenty, których dalsze wykorzystanie było potrzebne celem uniknięcia wad prawnych⁶⁵. Rzeczy te zostały zabezpieczone przez Gestapo. W efekcie prezydent wyższego sądu krajowego zwrócił się do nadprezydenta, prezydenta Izby Adwokackiej w Katowicach, a także urzędów Gestapo w Bytomiu i Gliwicach z prośbą o wyrażenie opinii w sprawie wyznaczenia konsumenta Wolffa jako likwidatora. Sprawa była na dobrej drodze do momentu, gdy okazało się, że Wolff powinien również w niedługim czasie „wywędrować” (*abwandern*). Wówczas zaproponowano na jego miejsce jako likwidatora konsumenta z Wrocławia, doktora Rudolfa Weißsteina, będącego wówczas jedynym konsulentem na Śląsku⁶⁶. Niepodpisane zarządzenie zachowane w aktach Böhma z sierpnia 1943 roku wskazuje, że zamierzano ustanowić Weißsteina likwidatorem trojga konsulentów. Jak można jednak domyślać się na podstawie notatki z 26 sierpnia 1943 roku, zrezygnowano z tej kandydatury, ponieważ kierownictwo wyższego sądu krajowego uznało, że „ze względu na dalsze zmiany w traktowaniu Żydów, które nastąpiły w międzyczasie” ustanowienie jako likwidatora żydowskiego konsumenta nie wchodzi w rachubę. Oceniono wówczas, że jako likwidatora należy wskazać syndyka masy

⁶⁴ Schreiben des Konsulenten Max Israel Bohm vom 18. Juni 1942 [Pismo konsumenta Maxa Israela Böhma z 18 czerwca 1942 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberlandesgerichtsbezirk Breslau, Nr. 1616 Max Böhm, k. 63–65.

⁶⁵ Schreiben des Oberfinanzpräsidenten in Troppau vom 14. April 1943 [Pismo nadprezydenta finansów z Opawy z 14 kwietnia 1943 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberlandesgerichtsbezirk Breslau, Nr. 1616 Max Böhm, k. 67; Schreiben des Oberfinanzpräsidenten in Troppau vom 6. Mai 1943 [Pismo nadprezydenta finansów z Opawy z 14 kwietnia 1943 roku], k. 68.

⁶⁶ Vermerk vom 21. Juli 1943 [Zapisek z 21 lipca 1943 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberlandesgerichtsbezirk Breslau, Nr. 1616 Max Böhm, k. 77; Schreiben des Präsidenten der Reichs-Rechtsanwaltskammer an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 21. Juli 1943 [Pismo prezydenta Izby Adwokackiej Rzeszy do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 21 lipca 1943 roku], k. 79.

upadłościowej lub rewidenta księgowego⁶⁷. Ostatecznie dla każdego konsumenta wyznaczono innego adwokata. Dla Kohna był to adwokat Herbert Kwoczek z Gliwic, dla Böhma — Bruno Kaller z Bytomia, zaś dla Wolffa — Gustav Siegismund z Opola⁶⁸. Z danych zawartych w aktach wynika, że jako pierwszy z konsulentów „wywędrował” z Bytomia 29 czerwca 1942 roku Böhm⁶⁹. Kohn został „ewakuowany” 27 lutego 1943 roku⁷⁰, z kolei Wolffa „przesiedlono” z Opola do Theresienstadt 28 czerwca 1943 roku wraz z innymi Żydami⁷¹.

4. Konsulenci przed Sądem Specjalnym w Katowicach

We wcześniejszym fragmencie opracowania przytoczyłem wyniki badań innych autorów, którzy stwierdzili, że przed konkretnymi sądami specjalnymi (Berlin, Frankfurt nad Menem) konsulenci poprawnie wywiązywali się ze swoich obowiązków, zaś władze sądowe i prokuratorskie nie czyniły im w tym zakresie trudności ani na etapie postępowania przygotowawczego, ani sądowego. Opierając się na wybranych aktach kilku spraw, chciałbym zweryfikować powyższe tezy w odniesieniu do Sondergericht Kattowitz, czyli Sądu Specjalnego w Katowicach. Był to sąd specjalny, którego zasięg obejmował pierwotnie okręgi sądów krajowych w Bytomiu-Katowicach, Bielsku oraz Cieszynie. Wśród 3625 podsądnych znalazło się 125 Żydów, co stanowiło niecałe 3,5%. Najwięcej Żydów oskarżono w 1942 roku (71), co może wynikać z oddziaływania rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 roku⁷².

Badania aktowe spuścizny Sondergericht Kattowitz pozwoliły zidentyfikować ślady działalności każdego z dopuszczonych w okręgu Wyższego Sądu Kra-

⁶⁷ Vermerk vom 26. August 1943 [Zapisek z 26 sierpnia 1943 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberlandesgerichtsbezirk Breslau, Nr. 1616 Max Böhm, k. 84.

⁶⁸ Schreiben des Oberfinanzpräsidenten in Troppau vom 23. Dezember 1943 [Pismo nadprezydenta finansów z Opawy z 23 grudnia 1943 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222a Oberlandesgerichtsbezirk Breslau, Nr. 1616 Max Böhm, k. 98.

⁶⁹ Gesuch um Bestellung eines Abwicklers für den von Beuthen abgewanderten Konsulenten Max Israel Böhm vom 16. Februar 1943 [Prośba o ustanowienie likwidatora dla konsumenta Maxa Israela Böhma, który wywędrował z Bytomia, z 16 lutego 1943 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 3116 Ernst Kohn, k. 63.

⁷⁰ Schreiben des Landgerichtspräsidenten in Gleiwitz an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz vom 28. Mai 1943 [Pismo prezydenta Sądu Krajowego w Gliwicach do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach z 28 maja 1943 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 3116 Ernst Kohn, k. 72.

⁷¹ Schreiben des Landgerichtspräsidenten in Oppeln an den Oberlandesgerichtspräsidenten in Kattowitz betr. Jüdische Konsulenten vom 27. September 1943 [Pismo prezydenta Sądu Krajowego w Opolu do prezydenta Wyższego Sądu Krajowego w Katowicach dotyczące żydowskich konsulentów z 27 września 1943 roku], GStAPK, XVII. HA Schlesien, Rep. 222c Oberlandesgerichtsbezirk Kattowitz, Nr. 2384 Harry Wolff, k. 76.

⁷² K. Graczyk, *Sondergericht Kattowitz...*, s. 274–277.

jowego w Katowicach konsulentów. Chcę skorygować wypowiedziany uprzednio pogląd o tym, że Żydzi nie występowali bez obrońcy przed sądem specjalnym. Szczegółowe badania wykazały takie jednostkowe przypadki⁷³, w jednej sprawie doszło także do rezygnacji konsumenta w trakcie postępowania, w efekcie czego oskarżony Żyd bronił się sam podczas rozprawy⁷⁴. Generalnie mogą jednak potwierdzić obserwacje innych naukowców. Zachowane dokumenty wskazują, że bez względu na okres działalności konsulenci cieszyli się swobodą adekwatną do sprawowanej funkcji i spoczywającego na nich obowiązku obrończego. Składali wnioski o ewentualne zwolnienie oskarżonych z aresztu tymczasowego, zwracali się o wgląd w akta i brali udział w rozprawach, podczas których wnioskowali o uniewinnienie lub łagodne ukaranie. Z punktu widzenia rzetelności i staranności wypełniania obowiązków obrończych nie sposób stawiać im jakikolwiek zarzut. Archiwalia nie zawierają zapisków, które pozwalałyby wnioskować o poddawaniu konsulentów jakimś szykanom lub utrudnieniom. Wręcz przeciwnie, treść zarządzeń wydawanych przez przewodniczącego sądu specjalnego świadczy, że byli oni traktowani podobnie jak adwokaci, choć trzeba pamiętać, że ze względu na wydane w 1941 roku przepisy dotyczące rozdzielania spraw z podsądnymi Niemcami od spraw z Polakami i Żydami, nie dochodziło do tego, aby konsulenci występowali obok adwokatów⁷⁵. Poza ich możliwościami ze względu na ówczesne realia leżało z kolei wpływanie na pozasądowe środki represji, którym poddawani byli podsądni Żydzi. Często bowiem orzekana względem oskarżonych żydowskich kara była oceniana przez władze prokuratorskie jako zbyt łagodna, te jednak rezygnowały z zaskarżenia wyroku nadzwyczajnym środkiem prawnym, ponieważ „skazani zostali w międzyczasie przekazani placówce policji państwowej w Katowicach w celu ewakuacji”⁷⁶.

Wśród spraw żydowskich oskarżonych przed Sondergericht Kattowitz wyróżnia się postępowanie karne przeciwko lekarzowi Richardowi Steinitzowi, który był w nim reprezentowany przez konsumenta Kohna. Sprawa Steinitza to jedyny

⁷³ Verhandlungsprotokoll vom 27. Januar 1942 [Protokół rozprawy z 27 stycznia 1942 roku], Archiwum Państwowe w Katowicach (dalej: APK), Sondergericht Kattowitz, sygn. 252, k. 90–94.

⁷⁴ Schreiben des Konsulenten Dr. Ernst Israel Kohn an den Oberstaatsanwalt als Leiter der Anklagebehörde bei dem Sondergericht in Kattowitz vom 3. September 1941 [Pismo konsumenta dra Ernsta Israela Kohna do nadprokuratora jako kierownika organu oskarżycielskiego przy Sądzie Specjalnym w Katowicach z 3 września 1941 roku], APK, Sondergericht Kattowitz, sygn. 2319, k. 67.

⁷⁵ K. Graczyk, *Sondergericht Kattowitz...*, s. 143.

⁷⁶ Bitte des Konsulenten Dr. Ernst Israel Kohn in der Strafsache gegen Grandappel u.a. vom 10. Oktober 1941 [Prośba konsumenta dra Ernsta Israela Kohna w sprawie karnej przeciwko Grandappelowi i innym z 10 października 1941 roku], APK, Sondergericht Kattowitz, sygn. 397, k. 172–173; Bitte des Konsulenten Harry Israel Wolff vom 7. Dezember 1941 [Prośba konsumenta Harrego Israela Wolffa z 7 grudnia 1941 roku], k. 223; Verhandlungsprotokoll vom 17. Juli 1942 [Protokół rozprawy z 17 lipca 1942 r.], k. 306; Verhandlungsprotokoll vom 14. Oktober 1942 [Protokół rozprawy z 14 października 1942 roku], k. 348; Schreiben des Oberstaatsanwalts in Beuthen-Kattowitz an den Reichsminister der Justiz vom 12. November 1942 [Pismo nadprokuratora w Bytomiu-Katowicach do ministra sprawiedliwości Rzeszy z 12 listopada 1942 roku], k. 421.

znany przykład skorzystania z prawa łaski przez gauleitera i nadprezydenta prowincji górnośląskiej Fritza Brachta, który karę śmierci orzeczoną za zarobkową aborcję zamienił na osiem lat zaostrego obozu karnego⁷⁷. Niewątpliwie wpływ na decyzję Brachta miały wnioski składane przez konsumenta. W sprawę konsulent zaangażował się już na etapie postępowania sądowego, gdy do sądu specjalnego wpłynął akt oskarżenia. Wówczas przedłożył pełnomocnictwo podpisane przez Steinitza, zaś po kilku dniach złożył dokumenty dotyczące leczenia Niemki, na której żydowski lekarz przeprowadził aborcję, dotyczące jego służby wojskowej podczas pierwszej wojny światowej i zaangażowania w sprawę niemiecką w okresie dwudziestolecia międzywojennego w Katowicach⁷⁸. Dokumenty te służyły podważeniu istotnych twierdzeń aktu oskarżenia, że oskarżony dopuścił się czynu z powodów zarobkowych. Nieco później konsulent złożył wniosek o zgodę na widzenie się oskarżonego z żoną, która chciała z nim omówić ważne sprawy gospodarcze (między innymi opłacenie podatków, windykację wierzytelności wynikających z praktyki lekarskiej)⁷⁹. Towarzyszył oskarżonemu również na rozprawie głównej przed sądem specjalnym na początku października 1942 roku, podczas której zabierał głos i złożył wniosek o orzeczenie kary pozbawienia wolności⁸⁰. Już kilka dni po wydaniu wyroku skazującego Kohn złożył do katowickiego nadprokuratora dwa wnioski. Pierwszy zawierał prośbę o ułaskawienie, zaś drugi dotyczył sprawdzenia w związku ze wskazanymi okolicznościami i nowymi świadkami, czy istnieje możliwość wznowienia postępowania⁸¹. Trzeba podkreślić, że wniosek o ułaskawienie został sporządzony z najwyższą starannością i konsulent podał w nim wszystkie okoliczności świadczące na korzyść skazanego, zarówno wynikające ze sposobu popełnienia czynu, jak i z życiorysu Steinitza. Wskazał również szereg osób, które mogły dać pozytywne świadectwo dla skazanego, a ze wskazania tego później skorzystała prokuratura. Kohn nie miał natomiast wpływu na dalszy los lekarza, którego niedługo po ułaskawieniu policja państwowa zabrała do obozu koncentracyjnego⁸².

⁷⁷ M. Węcki, *Fritz Bracht (1899–1945). Nazistowski zarządca Górnośląska w latach II wojny światowej*, Katowice 2014, s. 372; K. Graczyk, *Sondergericht Kattowitz...*, s. 232.

⁷⁸ Schreiben des Konsulenten Dr. Ernst Israel Kohn and das Sondergericht Kattowitz vom 31. August 1942 [Pismo konsumenta dra Ernsta Israela Kohna do Sądu Specjalnego w Katowicach z 31 sierpnia 1942 roku], APK, Sondergericht Kattowitz, sygn. 1263, k. 69–72.

⁷⁹ Gesuch um Sprecherlaubnis vom 9. September 1942 [Prośba o zgodę na widzenie z 9 września 1942 roku], APK, Sondergericht Kattowitz, sygn. 1263, k. 75.

⁸⁰ Verhandlungsprotokoll vom 2. Oktober 1942 [Protokół rozprawy z 2 października 1942 roku], APK, Sondergericht Kattowitz, sygn. 1263, k. 94.

⁸¹ Bitte des Konsulenten Dr. Ernst Israel Kohn an den Oberstaatsanwalt in Beuthen-Kattowitz vom 6. Oktober 1942 [Prośba konsumenta dra Ernsta Israela Kohna do nadprokuratora w Bytomiu-Katowicach z 6 października 1942 roku], APK, Sondergericht Kattowitz, sygn. 1263, k. 110.

⁸² K. Graczyk, *Sondergericht Kattowitz*, s. 231–232.

Konkluzje

Utworzenie instytucji konsulentów jest egzemplifikacją oddziaływania ideologii rasowej w niemieckim sądownictwie w latach trzydziestych XX wieku. Konsulenci byli uprawnieni wyłącznie do reprezentowania Żydów, a do wykonywania tego zawodu dopuszczono jedynie niewielu z byłych żydowskich adwokatów, obłożonych generalnym zakazem wykonywania zawodu adwokackiego. W swoim codziennym funkcjonowaniu konsulenci spotykali się z dyskryminacją w przeciwieństwie do swoich dawnych kolegów — niemieckich adwokatów. Na przykład nie mogli oni nosić tóg ani korzystać z tych samych pomieszczeń w sądach. Można natomiast stwierdzić, że w obszarze prawa procesowego szykany ani przeszkody nie występowały. Wskazują na to prezentowane w literaturze dane dotyczące konsulentów występujących przed sądami specjalnymi w Berlinie, we Frankfurcie nad Menem i w Katowicach. Brali oni udział w postępowaniach karnych, zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i sądowego i wykonawczego. Sporządzali wnioski w przedmiocie aresztu tymczasowego, jak też o dopuszczenie nowych dowodów, argumentowali na korzyść swoich mandantów na rozprawach, składali wnioski o wznowienie postępowania i prośby o łaskę. Korespondencja kierowana przez konsulentów do sądów w sprawach indywidualnych nie była lekceważona, lecz traktowana w sposób adekwatny do pism procesowych.

W GG nie wprowadzono instytucji konsulentów. Żydowskim adwokatowi zakazano występować w jakiegokolwiek formie, zarówno w sądownictwie niemieckim, jak i polskim. Właściwie więc regulacja tam podjęta była radykalniejsza niżli wprowadzona wcześniej w Rzeszy, choć trzeba mieć na uwadze inny, wyraźnie późniejszy moment jej podjęcia. Jest to dodatkowy czynnik uzasadniający kolonialny status GG.

Przegląd sylwetek trzech górnośląskich konsulentów uzmysławia, jak bardzo ich życiorysy były do siebie podobne. Wszyscy byli w podobnym wieku, studiowali we Wrocławiu, dzielnie walczyli w czasie pierwszej wojny światowej w wojsku niemieckim, za co otrzymali awanse i odznaczenia. Także w późniejszym okresie wszyscy z nich — na miarę swoich możliwości — zaangażowali się po stronie niemieckiej w okresie powstań śląskich i plebiscytu, co zapewniało im poważanie ze strony miejscowej ludności. Byli dobrymi prawnikami, których sytuacja finansowa i majątkowa do momentu wprowadzenia wykluczenia Żydów z zawodu adwokackiego była dobra i stabilna. Niewątpliwie patriotyczne i proniemieckie momenty ich życiorysów zostały uwzględnione przy okazji dopuszczenia ich do wykonywania zawodu konsulenta. Wydaje się, że wówczas ich sytuacja osobista i zawodowa, tak niepewna w kontekście zakazu wykonywania zawodu adwokata przez Żydów i presji migracyjnej, ustabilizowała się na dłuższy czas. Przyłączenie do Rzeszy w 1939 roku zachodnich ziem Rzeczypospolitej Polskiej pozwoliło nawet myśleć o rozszerzeniu ich działalności na nowy obszar. Wnioski zachowane w personalnych aktach konsulentów ukazują, z jakimi trudnościami mierzyli się

w codziennym funkcjonowaniu. Musieli na przykład wyjednać zgodę na opuszczenie swojego miejsca zamieszkania i zaplanować podróż do jednego z wielu sądów w rejencji katowickiej przy użyciu środka transportu, którego używanie było dozwolone Żydom. Jednocześnie starali się jak najlepiej wywiązywać ze swoich obowiązków i zapewnić pomoc i doradztwo prawne innym Żydom, zwłaszcza znajdującym się we wschodniej części rejencji katowickiej. Lektura ostatnich fragmentów ich korespondencji skłania jednak do przypuszczenia, że choć konsulenci byli osobami mobilnymi, podróżującymi służbowo po prowincji śląskiej i mającymi styczność z Żydami zamieszkałymi w różnych miastach, to bądź nie zdawali sobie sprawy z odbywającego się w 1942 i 1943 roku Holokaustu, bądź ludzili się, że Zagłada ich nie dotknie.

Bibliografia

- Becker M., *Mitstreiter im Volkstumskampf. Deutsche Justiz in den eingegliederten Ostgebieten 1939–1945*, München 2014.
- Die Verfolgung und Ermordung der europäischen Juden durch das nationalsozialistische Deutschland 1933–1945*, t. 2. *Deutsches Reich 1938 – August 1939*, red. S. Hein, München 2009.
- Graczyk K., *Sondergericht Kattowitz. Sąd Specjalny w Katowicach 1939–1945*, Warszawa 2020.
- Handbuch der Justizverwaltung*, Berlin 1942.
- Hensle M., „*Rundfunkverbrechen*” vor nationalsozialistischen Sondergerichten. Eine vergleichende Untersuchung der Urteilspraxis in der Reichshauptstadt Berlin und der südbadischen Provinz, Berlin 2001.
- von Köckritz M., *Die deutschen Oberlandesgerichtspräsidenten im Nationalsozialismus (1933–1945)*, Frankfurt am Main 2011.
- Konieczny A., *Pod rządami wojennego prawa karnego Trzeciej Rzeszy. Górny Śląsk 1939–1945*, Warszawa-Wrocław 1972.
- König S., *Vom Dienst am Recht. Rechtsanwälte als Strafverteidiger im Nationalsozialismus*, Berlin-New York 1987.
- Lorenzen S., *Die Juden und die Justiz*, Berlin-Hamburg 1942.
- Mielnik H., *Sądownictwo polskie (nieniemieckie) w dystrykcie lubelskim Generalnego Gubernatorstwa w latach 1939–1944*, Lublin 2020.
- Müller I., *Furchtbare Juristen. Die unbewältigte Vergangenheit unserer Justiz*, München 1987.
- Rees L., *Holokaust. Nowa historia*, przeł. Ł. Praski, Warszawa 2018.
- Schwarz A., *Rechtsprechung durch Sondergerichte. Zur Theorie und Praxis im Nationalsozialismus am Beispiel des Sondergerichts Berlin*, Aachen 1992.
- Sobański P., Kmieciak B., *Prawno-etyczne aspekty wykonywania zawodu adwokata w III Rzeszy*, „Palestra” 2001, nr 1–2, s. 131–145.
- Tarrab-Maslaton M., *Rechtliche Strukturen der Diskriminierung der Juden im Dritten Reich*, Berlin 1993.
- Weber R., *Das Schicksal der jüdischen Rechtsanwälte in Bayern nach 1933*, München 2006.
- Weckbecker G., *Zwischen Freispruch und Todesstrafe. Die Rechtsprechung der nationalsozialistischen Sondergerichte Frankfurt/Main und Bromberg, Baden-Baden 1998*.
- Węcki M., *Fritz Bracht (1899–1945). Nazistowski zarządca Górnego Śląska w latach II wojny światowej*, Katowice 2014.